

Sygnatura akt VIII Ga 203/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2013 roku

**Sąd Okręgowy w Szczecinie, VIII Wydział Gospodarczy**

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Górski

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2013 roku, w S.

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa J. Z.

przeciwko E. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 13 marca 2013r. sygnatura akt V GC 1011/12,

I. oddała apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 600 zł (sześciuset złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

**Sygn. akt VIII Ga 203/13**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 marca 2013 Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. W sprawie z powództwa J. Z. przeciwko E. M. o zapłatę kwoty 5 793,30 zł (V GC 1011/12) oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 120,00 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 1 217,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając orzeczenie Sąd stwierdził, że powód żądając zasądzenia od pozwanego kwoty 5.793,30 zł przytoczył, iż w październiku 2011r. zawarł umowę z E. M. na przewóz betonu kruszonego na trasie K. – K.. W ramach, której wykonał osobiście dwanaście kursów, każdy płatny 246 zł brutto. Pod koniec listopada doszło do zawarcia między stronami kolejnej umowy na przewóz betonu kruszonego tym razem na trasie B. – R.. Wynagrodzenie ustalono na 147,60 zł brutto za godzinę. W ramach usługi powód wykonał szesnaście kursów w ciągu osiemnastu godzin. W dniu 01.12.2011r. strony zawarły kolejną umowę na jednorazowy przewóz betonu kruszonego na trasie B. – R.. Stawka za kurs wynosiła 184,50 zł brutto. Za wykonane usługi powód wystawił w dniu 30.03.2012r. zbiorczą fakturę VAT nr (...) na kwotę 5.793,30 zł. Pozwany nie zapłacił za wykonane usługi transportowe.

Pozwany wdając się w spór zakwestionował w całości żądanie pozwu i wskazał, że faktycznie zlecił powodowi kilka przewozów betonu kruszonego w okresie od października do grudnia 2011, lecz strony nie uzgodniły stawek jednostkowych. Pozwany zwrócił powodowi fakturę z dnia 30.03.2012r. Powód w sierpniu 2011r. wynajmował od pozwanego koparkę MH PLUS OK., a za najem nie zapłacił – tu strony miały rozliczyć się usługami, nadto koparkę tę uszkodził, a za naprawę pozwany zapłacił 4.000 zł. Należność za najem oraz koszty naprawy zgodnie z ustaleniami stron miały zostać skompensowane z należnościami za transport.

Sąd, w oparciu o zgromadzony materiał ustalił, że strony procesu współpracowały ze sobą świadcząc wzajemne usługi. Powód korzystał z usług firmy spawalniczej pozwanego oraz z jego sprzętu budowlanego, w tym koparki. Pozwany korzystał z usług transportowych świadczonych przez powoda. Strony nie miały umówionych stawek, uzgadniały jedynie kto co dla kogo zrobi. E. M. dokonał naprawy ciężarówek należących do powoda, który w zamian miał przewieźć kruszywo. Pozwany użyczył powodowi koparkę obrotową, która podczas eksploatacji uległa uszkodzeniu. Koparkę obsługiwał powód. Za naprawę tę zapłacił pozwany. Pozwany nie wystawił powodowi faktury VAT za wykonane usługi. Strony ustaliły, że w ramach rewanżu powód wykona usługę transportową na rzecz pozwanego, gdy ten otrzyma zlecenie.

Powód w okresie od października do grudnia 2011r. wykonał około 10 transportów betonu kruszonego na zlecenie pozwanego, z K. na teren przy oczyszczalni ścieków w K.. Strony nie ustaliły stawek za transport.

Na początku 2012 r. strony popadły w ostry konflikt na tle rozliczeń sprzedaży jednego z samochodów powoda żonie pozwanego.

W dniu 30 marca 2012r. powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) za transport betonu kruszonego na trasach K. - K., B. – R.. Faktura została wysłana do pozwanego.

Pismem z dnia 09.07.2012r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 5.793,30 zł wynikającej z faktury VAT nr (...), w terminie trzech dni. Pozwany nie zapłacił.

W oparciu o tak zrekonstruowany stan faktyczny Sąd uznał powództwo za bezzasadne.

Jako podstawę prawną roszczenia Sąd przyjął regulację ustawy z dnia 15.11.1984r. Prawo przewozowe podkreślając że przepisy kodeksu cywilnego regulujące umowę przewozu mają zastosowanie jedynie wtedy, gdy dany rodzaj przewozu nie jest uregulowany odrębnymi przepisami. Stąd przepisy tytułu XXV k.c. mają jedynie charakter posiłkowy, zaś zasady świadczenia usług przewozu osób i rzeczy w transporcie samochodowym objęte są regulacją szczególną tj. powołanymi wyżej przepisami prawa przewozowego.

Sąd stwierdził, że w toku procesu strony przyznały, że współpracowały ze sobą świadcząc wzajemne usługi. Powód korzystał z usług spawalniczych wykonywanych przez pozwanego, a sam świadczył usługi transportowe. J. Z. użyczył także od E. M. koparkę obrotową, którą obsługiwał samodzielnie. Koparka ta uległa uszkodzeniu, choć strony różniły się co do przyczyn uszkodzenia (powód twierdził, że uszkodzenie było wynikiem zużycia koparki a pozwany twierdził, że uszkodzenie było wynikiem nieumiejętnej obsługi przez powoda). Za naprawę zapłacił pozwany. Pozwany jednak kategorycznie zaprzeczył aby pomiędzy nim a powodem doszło do ustalenia stawek przewoźnego za przewóz kruszywa wskazując, iż usługi te powód miał wykonać w zamian za wcześniejsze usługi pozwanego – bez osobnej zapłaty.

Sąd stwierdził że powód nie udźwignął ciężaru postępowania dowodowego. W szczególności powód nie przedstawił listów przewozowych potwierdzających wykonanie usługi przewozu betonu kruszonego. Odwołując się do poglądów nauki Sąd wskazał, że list służy przede wszystkim dla celów dowodowych w stosunkach między stronami umowy przewozu, nadawca składa przewoźnikowi na przesyłkę towarową list przewozowy, a jeżeli przy danym rodzaju przewozu jest to powszechnie przyjęte, w inny sposób dostarcza informacji niezbędnych do prawidłowego wykonania przewozu (art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 15.11.1984r. Prawo przewozowe). Przewoźnik jako profesjonalny uczestnik obrotu powinien zadbać w tym zakresie o swoje interesy. Powinien zwrócić się o wystawienie takiego dokumentu przez wysyłającego, chociażby w celach dowodowych, tym bardziej, że prawo uprawnia go do skutecznego żądania wystawienia tego dokumentu. W niniejszym postępowaniu powód jako zawodowy przewoźnik nie dysponował ani jednym egzemplarzem listu przewozowego z wykonanych rzekomo 29 przewozów.

Powód nie przedstawił także dowodów potwierdzających ustalone pomiędzy stronami warunki przewozu. Nie wykazał stawki za dokonany transport. Twierdzenia zawarte w pozwie oraz zeznaniach z dnia 13.03.2013r., a dotyczące wysokości stawek za transport, nie zostały poparte żadnymi obiektywnymi dowodami. Wysokość poszczególnych

stawek przewoźnego wynika wyłącznie z zeznań samego powoda a i tak powód niekonsekwentnie wskazał wysokość stawki za ostatni przewóz (w uzasadnieniu pozwu 200 zł a w swoich zeznaniach 150 zł).

Sąd wskazał, że dowodem istnienia należności powoda nie mogła być też wysłana pozwanemu faktura, która jest jednostronnym dokumentem powoda, w żaden sposób nie zaakceptowanym przez pozwanego. Przyjętym powszechnie w obrocie gospodarczym sposobem akceptacji wystawionego rachunku jest złożenie na nim podpisu przez nabywcę usługi. W niniejszej sprawie powód nie przedstawił faktury z podpisem pozwanego. Akceptacji rachunku nie można zaś wywodzić z samego faktu nieodesłania jej przez pozwanego, albowiem w okolicznościach powstałego pomiędzy stronami ostrego osobistego konfliktu, takie działanie nie może być jednoznacznie utożsamiane z milczącym potwierdzeniem należności. Najistotniejszą okolicznością podważającą wiarygodność faktury powoda w ocenie Sadu Rejonowego jest fakt wystawienia jej dopiero w ponad 3 miesiące po wykonaniu usług przez powoda. Tymczasem przepisy prawa podatkowego wymagają wystawienia faktury najpóźniej w 7 dni po wykonaniu usługi (m.in. art. 19 ust. 4 ustawy o podatku od towarów i usług). Okoliczność ta według Sądu potwierdza wersję wydarzeń prezentowaną przez pozwanego, że strony zgodnie współpracowały wymieniając się usługami w naturze, a dopiero gdy powstał pomiędzy nimi ostry konflikt, powód postanowił obciążyć pozwanego przewoźnym według jednostronnie przyjętych stawek, wbrew wcześniejszym ustaleniom stron.

Sąd wskazał wreszcie, że powód nie udowodnił nie tylko wysokości stawek przewoźnego, które miał uzgodnić z pozwanym przed wykonaniem usługi, ale także samego faktu wykonania przewozów w istotnej części. Wykonanie nieustalonej dokładnie liczby przewozów (około 10) na trasie K.-K. potwierdził sam pozwany, a ponadto świadkowie będący pracownikami oczyszczalni ścieków w K.. Brak jest zaś jakichkolwiek obiektywnych dowodów (poza zeznaniami samego powoda), że powód wykonywał na rzecz pozwanego przewozy na trasie B. – R.. Załączone przez powoda kwity wagowe wskazują wyłącznie, że w ciągu dwóch dni wykonał on 16 kursów z kruszywem, ale nie wynika z nich jaka była stawka przewoźnego i - przede wszystkim - w żaden sposób nie wiążą one wykonanych przewozów z osobą pozwanego. Pozwany zaś zaprzeczył aby powód wykonywał na jego rzecz przewozy na tej trasie.

W tych okolicznościach powództwo jako dalece niepoparte dowodami podlegało oddaleniu.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach odwołano się do art. 98 §1 i 3 k.p.c. Na koszty procesu składały się kwoty 1.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa.

Apelację od tego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając orzeczenie w całości i wnosząc o jego zmianę polegającą na zasądzeniu całości dochodzonej kwoty wraz z odsetkami i kosztami procesu względnie uchylenie zaskarżonego wyroku

Wyrokowi zarzucono sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że:

- strony ustaliły wzajemne świadczenie usług bez dokonywania płatności za nie dokonując rozliczenia na zasadzie usługa za usługę podczas gdy z materiału dowodowego okoliczności te nie wynikają;
- powód korzystał z usług spawalniczych naprawy samochodów ciężarowych, korzystania z koparki, co ma stanowić kompensatę za wykonane usługi transportu podczas gdy strona pozwana jakichkolwiek roszczeń procesowych z tego tytułu nie zgłaszała co tym samym nie dawało podstaw do uznania przez Sąd że wzajemne roszczenia się kompensują;
- powód nie wykazał ilości kursów zrealizowanych na trasie B. – R. podczas gdy pozwany co do zasady nigdy okoliczność tej nie kwestionował zaś z jego zeznań wynika jedynie że obecnie nie jest w stanie podać czy kursów z B. było 18.

Nadto zarzucono naruszenie art. 233 §1 k.p.c. poprzez dowolną i jednostronną ocenę materiału dowodowego przedmiotowej sprawy polegającą na nieuzasadnionym uznaniu, że powód nie wykazał realizacji usług na rzecz

pozwanego podczas gdy pozwany nie kwestionował 12 kursów na trasie K. – K. zaś wykonaniu kursów na trasie B. – R. nie zaprzeczył stwierdzając jedynie że nie jest w stanie wskazać ich dokładnej ilości.

W uzasadnieniu przedstawiono rozwinięcie opisanych wyżej zarzutów podkreślając, że w sprawie pozwany nie podnosił nigdy zarzutu potrącenia i nie korzystał z możliwości wytoczenia powództwa wzajemnego co dawałoby dopiero podstawę do przyjęcia, że roszczenia stron się kompensują, pod warunkiem że ich wysokość byłaby tożsama. Nadto odwołano się do odformalizowanych relacji między stronami wyjaśniając tym brak listów przewozowych i przeprowadzono analizę zeznań pozwanego mającą wykazać, że liczba kursów wykonanych przez powoda winna być uznana za bezsporną. Wskazano też jako oczywiste, że stawki przyjęte w rozliczeniach przez pozwanego były stawkami rynkowymi czego potwierdzeniem jest fakt nieodesłania drugiej faktury powodowi

W konsekwencji stwierdzono, że powód wykazał okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu a postawa pozwanego zmierza wyłącznie do umniejszenia jego odpowiedzialności

W odpowiedzi na apelację wniesiono o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazano, że powód wytaczając powództwo nie przedstawił żadnych konkretnych dowodów na potwierdzenie przytaczanych okoliczności, poparto stanowisko Sądu Rejonowego co do niewykazania stawek za transporty i ich uzgodnienia z pozwanym oraz podtrzymano argumentację prezentowaną w toku procesu, a próbując w efekcie zaskarżone orzeczenie i jego motywy.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja okazała się bezzasadna.

Wstępnie zaznaczyć należy, że sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, zaś Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, zatem zgodnie z art. 505<sup>13</sup> §2 k.p.c. uzasadnienie niniejszego orzeczenia powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Tym niemniej w zakresie niezbędnym dla przejrzystego zaprezentowania motywów rozstrzygnięcia należy również odnieść się do kwestii rzetelności ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy oraz oceny dowodów, która legła u podstaw tychże ustaleń.

Katalog zarzutów, które skarżący może uczynić podstawą apelacji jest w postępowaniu uproszczonym ograniczony do zarzutu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy (art. 505<sup>9</sup> § 1 k.p.c.). Enumeratywne wyczerpanie zarzutów mogących stanowić podstawę apelacji oznacza, że w postępowaniu uproszczonym ten środek odwoławczy ma charakter ograniczony, a sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach wyznaczonych przez treść podniesionych zarzutów apelacyjnych.

W apelacji zaprezentowano dwa zarzuty – naruszenia art. 233 §1 k.p.c. oraz sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału procesowego. Analizę apelacji rozpocząć należy od drugiego z wymienionych zarzutów,.

Uznając bezpodstawność zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych podkreślić należy, że skarżący wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 505<sup>9</sup> §1 k.p.c. nie przedstawił w tym zakresie wywodu wskazującego na powiązanie zarzucanego błędu w ustaleniach z naruszeniem prawa (procesowego lub materialnego) a także na wpływ tego błędu z treścią wyroku. Nie wynika z apelacji (sporządzanej wszak przez zawodowego pełnomocnika procesowego) na czym miałyby polegać naruszenie prawa skutkujące kwestionowanym obecnie brakiem poczynienia ustaleń o treści postulowanej w petitum apelacji. Już to powoduje, że w świetle regulacji postępowania uproszczonego, zarzut nie może być uznany za poprawnie sformułowany i jako taki nie może podlegać ocenie Sądu. Biorąc bowiem pod uwagę fakt, iż Sąd odwoławczy nie rozpoznaje z urzędu kwestii poprawności zastosowania prawa procesowego przez Sąd I instancji (poza naruszeniem norm skutkujących nieważnością postępowania), brak sprecyzowania, jakie normy procesowe

Sąd naruszył dokonując wadliwego ustalenia stanu faktycznego skutkuje bezzasadnością powołanego zarzutu, zaś nie wynika z wywodów skarżącego, by zarzut ten mógł być powiązany z naruszeniem prawa materialnego (np. naruszeniem norm prawa materialnego statuujących domniemania prawne).

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 233 §1 k.p.c. stwierdzić należy, że zarzut ten okazał się bezzasadny, a przede wszystkim pozbawiony uzasadnienia odpowiadającego wymogom, od których uzależnia się w doktrynie i orzecznictwie zasadność tego rodzaju argumentacji.

Przyjmuje się mianowicie, że to, iż określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia wskazanego wyżej przepisu. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 r., sygn. akt I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Skarżący tymczasem, poza formalnym przedstawieniem zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nawet nie próbował zwalczać przedstawionej przez Sąd oceny dowodów w inny sposób aniżeli poprzez prezentowanie własnych wniosków. Nie wykazał żadnej wadliwości logicznej w rozumowaniu Sądu I instancji, zaś w uzasadnieniu apelacji przedstawiono wyłącznie własną ocenę materiału dowodowego i wnioski jakie zdaniem skarżącego należy wyprowadzić. Wywód ten w świetle podanych wyżej reguł jest jednak niewystarczający by podważyć tok rozumowania Sądu

Odnosząc się do szczegółowych wywodów skargi apelacyjnej podkreślić należy przede wszystkim, że skarżący w swojej argumentacji pomija sedno wywodów Sądu Rejonowego zdając się opatrzenie interpretować stanowisko, które legło u podstaw oddalenia powództwa. Sąd bowiem nie przyjmował w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, że strony uzgodniły kompensatę wzajemnych świadczeń pieniężnych z tytułu wynagrodzenia, lecz klarownie wskazał, że w okresie przed powstaniem konfliktu między stronami powód i pozwany w sposób stały współpracowali gospodarczo świadcząc sobie wzajemnie usługi na zasadzie wymiany (a więc barterowo) bez dokonywania jakichkolwiek rozliczeń pieniężnych a w szczególności – bez określania wartości pieniężnej świadczonych wzajemnie usług. W świetle zasady swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.) dopuszczalność tego rodzaju umów nie budzi zastrzeżeń. Zatem w sprawie nie zachodziła konieczność podnoszenia zarzutu potrącenia czy też wytaczania powództwa wzajemnego – a w szczególności ustalania wartości usług spełnionych przez pozwanego na rzecz powoda w celu dokonania następnie potrącenia (skompensowania) tej wartości z roszczeniem o zapłatę dochodzonym w pozwie. Z tej przyczyny poświęcona omawianej kwestii część zarzutów apelacji musi być uznana za chybioną.

Nie przedstawiono wyводу podważającego prawidłowość oceny co do barterowego sposobu rozrachunków twierdząc jedynie, że z akt sprawy takie okoliczności nie wynikają. Okoliczności takie wynikają zaś choćby z dowodu z przesłuchania pozwanego. Skarżący nie przedstawił natomiast żadnej argumentacji podważającej ocenę tego dowodu dokonaną przez Sąd Rejonowy.

Nadto formułując zarzuty skargi apelacyjnej pominięto całkowicie to, że Sąd I instancji jako przyczynę oddalenia powództwa wyekspozował fakt niewykazania treści umowy (umów) między stronami w zakresie wysokości przewoźnego. Było to konsekwencją ustalenia przez Sąd, że tego rodzaju ustaleń między stronami w ogóle nie było z uwagi na charakter współpracy i przyjęty barterowy sposób rozliczeń. W uzasadnieniu apelacji kwestii tej również poświęcono niewiele miejsca stwierdzając lakonicznie, że oczywistym jest, iż zastosowane przez pozwanego stawki nie odbiegały od obowiązujących na rynku. Sąd odwoławczy nie stwierdza, by materiał procesowy uzasadniał tezę o notoryjności (oczywistości) przywołanego w apelacji faktu. Fakt taki nie jest ani faktem powszechnie znanym ani też

znany Sądowi z urzędu. Zatem nie sposób uznać, by nie podlegał on obowiązki dowodu w niniejszej sprawie a zaniechanie inicjatywy dowodowej w tym zakresie obciąża powoda (art. 6 k.c.).

Sąd I instancji odniósł się też do przyczyny nieodesłania przez pozwanego powtórnej faktury VAT. Skarżący zaś nie wykazał w apelacji, by wywód Sądu w tym zakresie naruszał art. 233 §1 k.p.c. W szczególności nie wyjaśniono w apelacji przyczyn (ocenionej przez Sąd I instancji) wystawienia faktury VAT sprzecznie z przepisami prawa podatkowego dopiero po upływie kilku miesięcy od daty wykonania objętych nią usług transportowych.

Wobec braku podważenia opisanych wyżej kwestii, w oparciu o które Sąd uznał powództwo za bezzasadne, tracą na znaczeniu wywody dotyczące możliwości ustalenia w świetle materiału procesowego liczby przewozów na trasie B. – R.. W apelacji nie wskazano bowiem by ewentualna wadliwość oceny materiału procesowego w tej płaszczyźnie mogła wpływać na treść wyroku.

Z przedstawionych przyczyn, stosując normę art. 385 k.p.c. orzeczono o oddaleniu apelacji.

Powód przegrał w całości postępowanie odwoławcze, jest zatem zobowiązany w myśl ogólnych reguł odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.) zwrócić pozwanemu koszty, które poniósł on dla celowej obrony w postępowaniu odwoławczym.

Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego reprezentującego pozwanego w kwocie 600 zł, ustalone na podstawie § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 roku, poz. 145 ze zm.).